10 lutego: Świętej Scholastyki, dziewicy

Tekst Ewangelii (*?k* 10,38-42): W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria obrała najlepszą cząstkę, której nie będzie pozbawiona».

«Przyj??a Go do swego domu»

Rev. D. Emilio GALÁN Mañas
(La Guaira, Wenezuela)

Dziś, w dzień św. Scholastyki, Ewangelia przedstawia nam dwie przeciwstawne postawy dwóch kobiet, sióstr, które w Kościele przybrały kształt symbolu. Jedna pochłonięta posługą; druga, u stóp Pana, słucha Jego słowa. To dwie siostry, Marta i Maria, których nie można rozdzielić. To dwie postawy, których nie możemy oddzielić. Każdego dnia coraz bardziej konieczne jest, aby w każdym chrześcijaninie współistniały obie: wytężona praca i kontemplacja. Te dwie postawy wydają się dobrze określone między sobą. Marta to ta aktywna, Maria to ta kontemplacyjna. Dwa sposoby bycia, które definiują ludzi w życiu duchowym.

Marta «przyjęła Go do swego domu» (Łk 10,38). To zdanie pojawia się w różnych miejscach Pisma Świętego. Błogosławiona ta kobieta, która przyjęła Pana. Gdyby tylko to samo można powiedzieć o nas, że przyjmujemy Pana w naszym domu, w naszej duszy. Robimy to, gdy bez wstydu bronimy Jego doktryny, gdy nie wstydzimy się głosić Ewangelii słowem i czynem. Służymy Panu, gdy staramy się sprostać wymaganiom naszej religii. Powiedzmy jak Jozue: «Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu» (Joz 24,15).

Dziś wspominamy św. Scholastykę, siostrę św. Benedykta, założyciela pierwszego męskiego klasztoru na zachodzie. Scholastyka urodziła się w Nursii (Włochy) w 480 roku. Też chciała założyć klasztor dla kobiet, u stóp Monte Cassino. Ona, podobnie jak Maryja, wybrała kontemplację.

Święty Grzegorz Wielki opowiada o świętej Scholastyce, że «wszechmogącemu Panu poświęcona już od najwcześniejszego dzieciństwa, zwykła raz na rok brata odwiedzać» i że spędzała dużo czasu na świętych rozmowach z nim. Uczmy się od tej świętej podnosić nasze rozmowy do duchowego tonu, a także, jak ona, żyjąc jeszcze na tym świecie, bądźmy kontemplacyjni.